

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Wyrok na Chaskielewicza

Sąd apelacyjny, uważając, że poczytalność jego była  
w momencie zbrodni zmniejszona

uchylił karę śmierci i skazał go na dożywotnie więzienie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sąd apelacyjny w Warszawie ogłosił wczoraj wyrok w sprawie Judki Lejby Chaskielewicza, zabójcy ś. p. wachmistrza Bujaka.

Sąd apelacyjny WYROK SĄDU OKRĘGOWEGO, SKAZUJĄCY NA KARĘ ŚMIERCI UCHYLIŁ I SKAZAŁ GO NA DOŻYWOTNIE WIEZIENIE.

W motywach wyroku sąd oświadcza, iż wina oskarżonego Chaskielewicza nie ulega żadnej wątpliwości.

Był zatrzymany in flagranti i sam przyznał się do dokonania zbrodni.

Zachodzi jedynie KWESTIA POCZYTALNOŚCI OSKARZO-

NEGO w chwili popełnienia zbrodni.

Na podstawie materiału, przedstawionego sądowi, sąd apelacyjny uważa, że WBREW OPINII SĄDU OKRĘGOWEGO POCZYTALNOŚĆ OSKARŻONEGO W MOMENCIE ZBRODNI BYŁA ZMNIEJSZONA, a m. zdolność rozpoznawcza znaczenia czynu była zachowana, ale ZDOLNOŚĆ KIEROWANIA SWOIM POSTĘPOWANIEM OGRANICZONA W ZNACZNYM STOPNIU.

Sąd apelacyjny w tym względzie opierał się na zgodnej, kategorycznej, wszechstronnej, wy-czerpującej i przekonującej opinii biegłych psychiatrów profesorów Luniewskiego, Gallusa,

Steffena, Dreszera i Szczyłta, którzy w wyniku wielokrotnych badań oskarżonego i szceniotygodniowej obserwacji w szpitalu stwierdzili, że CHASKIELEWICZ JEST JEDNOSTKĄ NEURO- I PSYCHOPATYCZ-NA.

Dalej w motywach swoich sąd odrzuca pogląd skargi apelacyjnej, jakoby sąd okręgowy nie wskazał motywów czynu Chaskielewicza.

Chaskielewicz, zdaniem sądu apelacyjnego, działał z bezwzględnie wrogiego nastawienia do armii polskiej i to zostało w wyroku uzasadnione.

Gdy oskarżony nie mógł urze-czywiścić swoich zamiarów in-

nym sposobem, dał upust swej nienawiści zamachem na wachmistrza Bujaka.

Zamach ten wydawał mu się jakgdyby czynem rozpaczycy z powodu stosunków, rzekomo panujących w wojsku i zarazem podstawa do obrony, że przeżycia w wojsku skłoniły go do zbrodni.

Dlatego to wybrał Chaskielewicz Bujaka, jako swojego bezpośredniego przełożonego.

Biorąc to wszystko jako podstawę do wymiaru kary i uznając, że OSKARŻONY DZIAŁAŁ ZE ZMNIEJSZONA POCZYTALNOŚCIĄ, sąd apelacyjny uważa, że KARA ŚMIERCI NIE MOŻE BYĆ ZASTOSOWANA,

choć w stanie normalnym zbrodnia ta na taką karę zasługuje. Dlatego to sąd apelacyjny orzeka KARĘ DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA, JAKO NAJWYŻSZĄ i wskazuje, że wyeliminowanie takiego osobnika ze społeczności na czas najdłuższy jest jedynym środkiem skutecznym.

Ostatnie zdanie motywów wyroku brzmi, jak następuje:

„SĄD APELACYJNY, SPEŁNIAJĄC OBOWIĄZEK OBIECANY ISTNIEJĄCEGO PORZĄDKU PRAWNEGO, KTÓRY JEST WSPÓLNYM DOBREM WSZYSTKICH OBYWATELI, WYDAŁ WYROK TAKI, JAKI ZOSTAŁ ODCZYTANY“.

## Anglia i Francja wycofały się z kontroli

uważając za pilniejsze i ważniejsze uwolnienie morza Śródziemnego od korsarzy  
Konferencja naddunajska — odwetem ze strony Niemiec i Włoch

LONDYN, 17. 9. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że W. Brytania i Francja zdecydowały się zaniechać wykonywania kontroli morskiej u wybrzeży Hiszpanii.

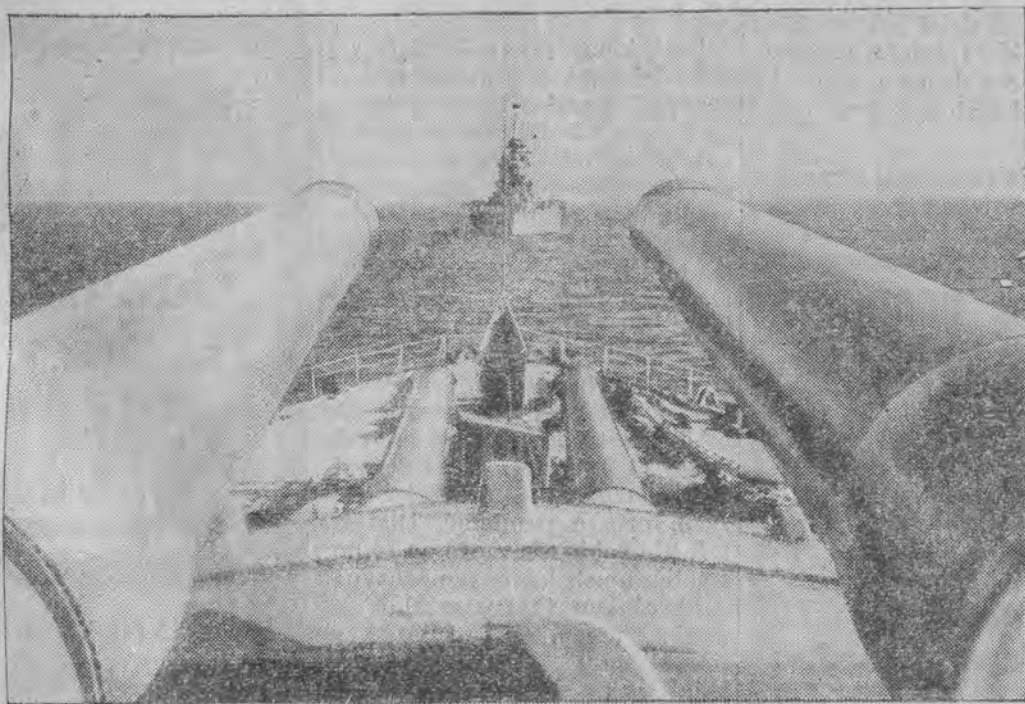
Rządy brytyjski i francuski powzięły tę decyzję, wychodząc z założenia, że okręty, zajęte wykonywaniem patroli nieinterwencyjnych powinny być przeznaczane do spełniania pilniejszego i bardziej ważnego zajęcia, a mianowicie ZWALCZANIA KORSARSTWA NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM.

System obserwacji, polegający na przebywaniu międzynarodowych kontrolerów w portach i na statkach zostanie nadal utrzymany.

Decyzja ta została powzięta bez zwolnienia zebrania komitetu nieinterwencji, gdyż W. Brytania i Francja, będąc jedynymi mocarstwami, przeprowadzającymi morskie patrole, uważają, iż są w pełnym prawie decydowania o przeznaczeniu swych okrętów.

Od tej chwili kontroli nieinterwencyjnej podlegać będzie jedynie granica francusko - hiszpańska.

LONDYN, 17. 9. (PAT). Decyzja rządów brytyjskiego i francuskiego zakomunikowana prze-



Straż na morzu Śródziemnym dzieje się olbrzymie działa angielskich pancerników.

wodniczącemu komitetu nieinterwencji co do wycofania flot obu tych mocarstw z kontroli nazwanych wód terytorialnych Hiszpanii nie stanowi żadnej specjalnej sensacji.

Interesującym jest jedynie fakt, że obydwa rządy powzięły decyzję i wprowadziły ją w życie od razu, nie czekając na po-

siedzenie komitetu nieinterwencyjnego.

Niewątpliwie rząd brytyjski i francuski kierowały się względami celowości i nagłości, uważając dysponowanie tymi siłami morskimi na morzu Śródziemnym za ważniejsze i niezbędniejsze, aniżeli utrzymywanie ich na odcinkach kontroli na ze-

wnątrz wybrzeży hiszpańskich na Atlantyku.

Noty obu rządów, komunikujące przewodniczącemu komitetu nieinterwencji o powyższych decyzjach, są jednobrzmiące i zapowiadają, że z dniem daty not, to znaczy z dniem 16 września floty brytyjska i względnie francuska zostały z odcinków

dotychczasowej kontroli wycofały. Jedyna różnica, jaka zachodzi w tekstach obu not, polega na tym, że nota brytyjska tłumaczy powzięcie decyzji „nowymi okolicznościami“, jakie zaistniały, zaś nota francuska tłumaczy bardziej dobitnie „sytuacją na morzu Śródziemnym“.

LONDYN, 17. 9. (PAT). Agencja Reutersa donosi: Zaniechanie kontroli morskiej u wybrzeży hiszpańskich zwolni 16 brytyjskich kontrtorpedowców, które będą mogły wziąć udział w patrolach zwalczających korsarstwo na morzu Śródziemnym. Ponieważ na morzu tym znajdują się już 3 flotyle śródziemnomorskiej floty brytyjskiej, a przybycie czwartej z Anglii jest w najbliższych dniach oczekiwane, morskie siły zbrojne W. Brytanii wynoszą 52 kontrtorpedowce, które wykonywać będą wskazania konferencji w Nyon.

LONDYN, 17. 9. (PAT). Dowódca brytyjskich sił śródziemnomorskich admirał sir Dudley Count przybył dziś na pokładzie okrętu „Baham“ do Algieru, gdzie przeprowadził konferencję z dowódcą francuskich sił śródziemnomorskich wiceadmirałem Esteva.

# Pachnie starym Wilnem...

W ciągu ostatnich dni zapachniało Wilnem. Zapomniane miasto, które obecnie daje o sobie znać tylko przez ekseesy, surowe wyroki i podburzające artykuły. Nikt nie ogląda się za miastem, które jeszcze od 1935 roku cieszyło się wyjątkowymi względami Marszałka Piłsudskiego. Co parę miesięcy Marszałek zwykł był wykorzystywać okazję, by tam pojechać, by zorganizować jakieś uroczystości i ożywić nieco to miasto.

Z tęsknoty za Wilnem opuścił w ostatnich dniach Warszawę wiceprezes Banku Polskiego, Jan Piłsudski. Zrezygnował ze swego stanowiska, postanawiając osiedlić się na Wileńszczyźnie, daleko od polityki, od walk wewnętrznych, toczących się obecnie w Polsce. Brat Marszałka Piłsudskiego, Jan, należał do spokojniejszych w rodzinie. Cicho i spokojnie pracował on przed wojną w charakterze adwokata w Wilnie, spędzając wolny czas na rozmowach z przyjaciółmi, wileńskimi demokratami, którzy śnili sen o wolności ludów. Dopiero po wojnie Jan Piłsudski wyrwany został z cichego życia wileńskiego. Po przewrocie majowym Jana Piłsudskiego wezwano do pracy w Warszawie. Zostaje wybrany do sejmu. Ale i tam na Wileńskiej zachowuje się on spokojnie i cicho, spaceruje często i tymnie ze swym towarzyszem z opozycji, posłem Malinowskim z „Wyzwolenia”.

Tylko jeden raz odzywa się Jan Piłsudski. Było to owej historycznej „brzeskiej nocy”, kiedy kierownictwo B. B. W. R. wzywa go do obrony Brześcia.

I oto zachodzi niespodziewany wypadek. Jan Piłsudski zostaje powołany na ministra skarbu. Wszyscy dziwią się przyczynie nominacji, która przyszła akurat w momencie ciężkiego kryzysu gospodarczego. Najbliżsi twierdzą jednak, że Jan Piłsudski posiada wielki kapitał rezerwowy w swym skarben: jego brat jest najlepszą gwarancją racjonalnej gospodarki. Bez wrzawy i bez sensacyjnych mów wytrwał Jan Piłsudski na swym urzędzie ministra skarbu, przechodząc na stopniowo na stanowisko wiceprezesa Banku Polskiego. Wreszcie złożył mandat sejmowy i zrezygnował prawie całkowicie z jakiegokolwiek kariery politycznej. Teraz Jan Piłsudski

postanowił zupełnie odpocząć. Czy można jednak obecnie odpooczywać w Wilnie? Czy jest to samo stare miasto marzących liberałów?

Niedawno Polska obchodziła 75-tą rocznicę zgonu sławnego poety wileńskiego, Władysława Syrokomli (Ludwika Kordeckiego). Tam w Wilnie marzył on o zwycięstwie demokracji, opiewając ciężką dolę chłopów. Śnił o braterstwie narodów, opisywał również ciężkie położenie ludności żydowskiej, dając klasyczny obraz księgarza, który zostaje obryzgany błotem przez kareta szlachecka, przypadkowo przejeżdżającego ulicą.

Dla uczczenia Syrokomli, znany poeta wileński Czesław Jankowski zaprojektował postawienie pomnika z napisem we wszystkich językach: Wileńszczyzny (także w języku żydowskim). Długo nie może już

być mowy o zrealizowaniu planu działacza.

Z Wilnem miał też wiele wspólnego Bolesław Wyslouch który zmarł w ub. tygodniu w wieku 90 lat. Urodzony w Wil

**JUZ**  
ZOSTAŁ OTWARTY  
WYTWORNY  
**TEA-ROOM**  
**PLUTOS, S. A.**  
PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 55  
TEL. 149-28.  
RENDEZ-VOUS ELEGANCKIEJ  
ŁODZI.

nie, brał od najmłodszych lat udział w ruchu socjalistycznym, jako członek „Proletariatu”. Dopiero później, gdy osiedlił się we Lwowie, Wyslouch zaczął gorliwie pracować przy założeniu ruchu chłopskiego. Współredagował organ polskiej demokracji „Kurier Lwowski” i razem ze swą żoną, Marią, brał udział w rozprawach i w dniach tygodnika stronnictwa ludowego, „Przyjacielu Ludu”. Ciężko mu było pracować na Wileńszczyźnie. Cierpiał z powodu prześladowań i tak samo nie mógł swobodnie rozwijać swej działalności, jak jego krewny, senator Bolesław Limanowski. Wzruszająca była scena, kiedy ci dwaj działacze, pochodzący z Wileńszczyzny spotkali się w senacie w okresie „Sturm und Drang” — opozycji. Trzeba jednak przyznać, że starszy z nich, sen. Bolesław Limanowski wykazywał wów-

czas więcej temperamentu od senatora Wysloucha.

Dziś zostały już prawie zapomniane postacie Wysloucha i jego żony. Cicho przeszedł pogrzeb osobistości, która tak wybitną odegrała rolę przy powstaniu polskiego ruchu wileńskiego.

Wileńska prasa mało miejsca i uwagi poświęcała Wyslouchowi. Prasa wygląda dzisiaj zupełnie inaczej. Wodzi w niej niestannie i nieco po megalomańsku rej utalentowany redaktor „Słowa”, Stanisław Mackiewicz, który przeistoczył się w jednego w przywódców antysemityzmu w swoim mieście. Mania jego posunęła się tak daleko, że celem zdyskredytowania antynie mieckich nastrojów w Polsce, Mackiewicz uważa za stosowne wykazywać, że nastroje te idą tylko po linii interesów żydostwa.

## Koszty rzezi w Hiszpanii

Kto sobie nie może pozwolić, niechaj nie rozpoczyna wojny

Wojny stają się coraz gorzszym interesem — są one tak ohydnie drogimi.

Przy zawieraniu pokoju w Nikolsburgu (pomiędzy Prusami i Austrią w 1866 r.) mógł Bismarck wielkodusznie zrezygnować z odszkodowania za koszt wojenne ze strony pobitej Austrii — bo ileż, wynosiły te „niezwykle ciężary wojenne” Prus — wszystko razem? Bardzo mało; niedźnych 87 milionów talarów — to jest 0,062 miliarda złotych dolarów — a suma ta zawierała już w sobie koszt przedsięwziętych akcji przeciwko Hannoverowi, Saksonii, Hessji i Bawarii.

Po wojnie 1870-71 Bismarck długo wahał się czy zażądać od francuzów 5 miliardów franków złotych — prawie miliard złotych dolarów; suma ta wydała mu się za wielką i rzeczywiście zaskoczyła wówczas cały świat swą niezwykłą wysokością.

Ba, wówczas! Strzał granatem z ówczesnych dział polowych kosztował półtora dolara, szrapnele były trochę droższe, nabój karabinowy kosztował dwa i pół centa...

W wojnie światowej sumy znacznie się zwiększyły. Poniżej mały przegląd ogólnych kosztów wojennych — wszystko w miliardach złotych dolarów:

Anglia	— 42,8
Niemcy	— 39,1
Francja	— 24,8
Stany Zjednoczone	22,4
Austro - Węgry	12,8

Jeśli doliczy się do tego wydatki Belgii, Włoch, Portugalii, państw bałkańskich i Rosji, to okaże się, że wojna światowa polknęła niewiele mniej niż 200 miliardów dolarów złotych.

Ludzie o pogodnym usposobieniu mogą wziąć pod uwagę stosunek liczby ofiar wojny do kosztów wojennych i niewątpliwie zdumiewają się jak bardzo podniosły się koszty tego rodzaju

**CHOROBY PRZEMIANY MATERII**  
Badacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczącej przemiany materii, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa” osiąga się świetne wyniki.

ju imprezy — a przecież jest to nawskroś zrationalizowane wielkie przedsięwzięcie.

Dziś, kiedy zapalniki stały się prawdziwymi aparatami przyszyjnymi, strzał z dział polowego kosztuje 5 dolarów złotych, a nabój piechoty taką samą ilość centów. Karabin maszynowy wypływa w ciągu minuty 50 dolarów. — Kompletny samolot trudno będzie dostać poniżej 25 tysięcy dolarów, a nowoczesny bombowiec napewno kosztuje czterokrotnie więcej. Tak, dzieci, to kosztuje pieniądzel! Wielkie mocarstwo, rozpoczynające wojnę, z trudem da sobie radę sumą 24 milionów dziennie, milion na godzinę, dolarów złotych, proszę pamiętać. Dlatego też, kto sobie nie może na to pozwolić, niech lepiej nie zaczyna.

Skreśliłem te rozważania jedynie dlatego, aby wyliczyć w przybliżeniu koszty hiszpańskiej wojny domowej. Próba ta wydaje się beznadziejna, jako że brak wszelkich, ale to absolutnie wszelkich danych.

A jednak wydaje mi się mo-

żliwy wniosek drogą analogii: stopa życia hiszpana w polu będzie, wobec jego skromności, odpowiadała standartowi żołnierza japońskiego. Rosyjsko - japońska wojna w roku 1904-5 wybuchła 9 lutego 1904 i skończyła się późną wiosną następnego roku: a więc czas trwania obu rzezi jest mniej więcej równy. Japonia, posiadająca 45 milionów mieszkańców, zmobilizowała półtora procent — 670 tysięcy ludzi. Na tę samą liczbę można mniej więcej ocenić ilość walczących hiszpanów. Wojna w Azji wschodniej spowodowała olbrzymie koszty transportu; za to wojna w Hiszpanii pustoszy własny kraj...

Być może więc, że zgadzają się koszty jednej i drugiej wojny. Rosyjsko - japońska kosztowała 1.800 milionów yen. Trwała ona 573 dni.

Hiszpańska wojna domowa pochłania prawdopodobnie dzień nie 1,563.000 dolarów złotych.

Kto ponosi te koszty?

Roda Roda.

I odchodzą w mieście, w którym Mickiewicz głosił idee wolności, kampania oszczercza i denuncjatorska przeciekiwa młodym poetom polskim. Redaktor „Słowa” nie wstydzi się nawet czynić tego publicznie, wskazując na to, że jest jego obowiązkiem obywatelskim pomóc władzy wykonawczej, kiedy Polsce grozi niebezpieczeństwo, tak jak gdyby policja i prokuratura nie mogły sobie same dać rady bez niego.

Na dwa obozy dzieli się teraz Wilno. Tworzy się coraz silniejszy mur między narodowościami, które żyły w przyjaźni przez długie lata, gdzie inteligencja spotykała się na wspólnych naradach i śniła o Wilnie jako głównym mieście kantonalnym, w którym polacy, Litwini i żydzi żyją ze sobą razem pokojowo.

Wilno się jednak bardzo zmieniło i „zmodernizowało” w najgorszym znaczeniu tego słowa. Wiew starego Wilna czuło się w ostatnich czasach z małych notatek: wiadomości o dymisji Jana Piłsudskiego, o uroczystościach ku czci Syrokomli, a nawet ze wspomnień o Wyslouchu Pachniało starym Wilnem, w którym najlepsi synowie walczycieli „za naszą i waszą wolność”.

**„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY**  
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

ORGANIZUJE

**2 WYCIĘCZKI 2**  
**LĄDOWO-MORSKIE 2**

pod hasłem

**Październik w Afryce, na Riwierze**  
(ew. w Paryżu) i **Morzach Południa!**  
**30. IX. — 3. XI. 1937 r. Cena zł. 850.-**

i pod hasłem

**Jesień w słońcu Bliskiego Wschodu!**  
**12. X. — 5. XI. 1937 r. Cena zł. 625.-**

Najwesełsza  
komedia **żydowska**

Scenariusz oparty na  
prawdziwym zdarzeniu  
łączy w sobie arcyzabawne  
sytuacje i głęboki  
sentymen!

**BLAZEN**

**„DER PURYMSPIELER”**

PREMIERA w poniedziałek, dn. 20 września w kinie „EUROPA”

W rolach głównych: Ulubieni aktorzy światowej sławy  
**Zygmunt Turkow, Ajzyk Samberg, Maks Bożyk**  
oraz słynna para amerykańska

**HEIMI JACOBSON i MIRIAM KRESSIN**

**Kino** **Sukces**  
**„PALACE”** nienotowany  
od 10 lat

**Cała Łódź musi zobaczyć**  
najwspanialszy film erotyczny

**SZESNASTOLATKA**

Dziś od 12—2 i 2—4

**2 PORANKI**  
Ceny od

**80 gr.**

# Olbrzymi pożar w Wiedniu

## Splonęła słynna Rotunda, pawilony włoski oraz Mainla. — Prezydent Miklas i kanclerz Schuschnigg na miejscu wypadku

WIEDEŃ, 17 września. (Pat) Dziś po południu wybuchł pożar w gmachu Rotundy, zbudowanym w końcu ubiegłego wieku, w czasie odbywającej się w Wiedniu światowej wystawy.

Kopuła Rotundy, dominująca nad miastem była jedną z najbardziej charakterystycznych cech ogólnego widoku stolicy Austrii. Wszystkie oddziały straży ogniowej zostały zawezwane na miejsce pożaru. Pożar ogarnął tak szybko ca-

ły gmach, że wszelki ratunek całej zmobilizowanej wiedeńskiej straży ogniowej okazał się daremny.

Olbrzymia kopuła o rozpiętości przeszło 100 m. runęła, grzebiąc pod sobą mury budynku.

Silny wiatr wschodni przeczucił ogień na sąsiednie budynki. Zamknięto natychmiast dopływ gazu do Prateru i całej dzielnicy miasta.

Na miejsce wypadku przybył

prezydent państwa Miklas i kanclerz Schuschnigg.

W godzinach wieczornych pożar zlokalizowano, tak, że uratowane zostały od zniszczenia sąsiadujące z Rotundą zabudowania toru wyścigowego wraz z trybunami.

Budowa Rotundy kosztowała swego czasu 4 miliony koron austriackich.

Obecnie odbywały się w niej targi wiedeńskie. — Znaczna

część towarów padła pastwą ognia. Splonął również włoski pawilon oraz pawilon Mainla, urządzony kosztem kilkudziesięciu tysięcy szylingów.

Wysokości szkód nie można na razie obliczyć.

W mieście panuje przygnębienie.

Przyczyna pożaru nie jest jeszcze ustalona. Miał on powstać wskutek krótkiego spięcia, jednak policja dokonała

szeregu aresztowań wśród osób podejrzanych o podłożenie ognia.

WIEDEŃ, 17 września. (Pat) W sprawie pożaru gmachu Rotundy wydano urzędowy komunikat, stwierdzający, że pożar szalał we wnętrzu budynku na długo jeszcze przed przybyciem straży ogniowej.

Około godz. 16-ej runęły wśród ogłuszającego huk obydwa kopuły.

# Chińczykom grozi głód w Szanghaju

## Japończycy obsadzili linię kolejową Pekin--Hankou

SZANGHAJ, 17. 9. (PAT). — Ag. Reutersa donosi: W razie jeśli władze japońskie nie udzielą zezwolenia na zaopatrywanie się w ryż i inne środki żywności w magazynach, znajdujących się w strzbie miasta, opłanowanej przez japończyków, ludności chińskiej w Szanghaju, zwiększonej o setki tysięcy uchodźców, grozi klęska głodu.

Wszystkie dotychczasowe usiłowania uzyskania tego rodzaju zezwolenia od władz japońskich spełzły na niczym.

SZANGHAJ, 17. 9. (PAT). — Zajęcie dzielnicy Yang-Tse-Pu nie wprowadziło żadnych zmian

w sytuacji w Szanghaju. Dostęp do północnej dzielnicy Su-Czeu jest zamknięty dla chińczyków. Jedynie cudzoziemcy mogą się tam przedostawać za specjalną przepustką, wydawaną przez władze japońskie, lecz nie mogą tam mieszkać. Oddziały japońskie wylądowały znaczne zapasy materiału wojennego na nadbrzeżach Yang-Tse-Pu. Na przeciwnym brzegu rzeki można widzieć poruszające się oddziały chińskie. Czasami oddziały te otwierają ogień karabinów maszynowych lub dają kilka wystrzałów działowych. Japońskie okręty wojenne niezwłocz-

nie odpowiadają ogniem i zmuszają baterie chińskie do milczenia, lecz zniszczyć ich dotąd nie zdołały. Sytuacja tego rodzaju paraliżuje wszelki ruch handlowy na Wang-Pu.

Szanghaj dotychczas żyje ze swych zapasów, których szybkie zmniejszanie się stanowi niepokojące zagadnienie.

Operacje wojskowe w okolicach Szanghaju zmieniają się w wojnę pozycyjną. Dowództwo chińskie zbudowało szereg kolejnych linii obronnych. Brak artylerii nie pozwala chińczykom na podjęcie ofensywy, lecz posiadane przez nich liczne karabiny maszynowe sięją zniszczenie w szeregach armii japońskiej. Armia chińska dysponuje wielką ilością ludzi, a terytoryjnie wokół Szanghaju są bardzo dogodnie dla piechoty, podczas gdy setki strumieni i odgałęzień znajdujących się przy ujściu rzeki Yang-Tse, utrudniają ogromnie posuwanie się artylerii.

TIENTSIN, 17. 9. (PAT). Wojśka japońskie posuwają się szybko naprzód i obsadzili linię kolejową Pekin — Hankou. Wojska chińskie w liczbie 150 tysięcy żołnierzy zostały otoczone ze wszystkich stron pomiędzy Czen-Czen i Fan-Szan.

### Uwolnienie 3 zakonników

SZANGHAJ, 17. 9. (PAT). — Z Pekinu donoszą, że bandyci, którzy wprowadzili jako zakładników 6 zakonników katolickich, wypuścili na wolność trzech z pośród nich. Uwolnio-

nymi zakonnikami są: holender ojciec Willems oraz węgier brat Otto Raphael i czechosłowak brat Edmund.

SZANGHAJ, 17. 9. (PAT). — Do agencji Central News donoszą z Tai-Yuan, że wczoraj w północy - wschodniej części prowincji Szan-Si na pograniczu Czaharu toczyły się gwałtowne walki. W rejonie Kuang-Ling i Ling-Cziu chińczycy zdołali powstrzymać natarcie wojsk japońskich. Straty w ludziach są po obu stronach bardzo znaczne.

Według dalszych doniesień agencji Central News, chińska artyleria przeciwlotnicza strąciła trzy samoloty japońskie, które dokonały raidu na Pao-Ting.

HONG-KONG, 17. 9. (PAT). Agencja Domei donosi, że wodnopłotowce japońskie, które dokonały wczoraj nalotu na Kanton, zbombardowały miejscowe lotnisko, wyrządzając duże szkody. Kilka hangarów stanęło w płomieniach. Zbombardowany również został arsenał w Czano, gdzie wybuchł pożar.

## Paderewski odmówił wywiadu na temat sytuacji politycznej w Polsce

PARYŻ, 17. 9. (Tel. wł.) Kilka dzienników francuskich i angielskich zwróciło się do bawiacego w Szwajcarii Ignacego Paderewskiego o wywiad w sprawie sytuacji politycznej w Polsce.

Paderewski odmówił udzielenia wywiadu, motywując swe stanowisko tym, iż wewnętrznych spraw Polski nie chce poruszać na łamach pism zagranicznych.

## Ulewy we Francji powodują wykołajenie się pociągów

PARYŻ, 17. 9. (PAT) — W całej Francji jednocześnie ze spadkiem temperatury szerzą się gwałtowne ulewy, powodujące zalewanie dróg i obsuwanie się terenu. Na linii kolejowej Lyon — Marsylia w dolinie Rodanu wzgórze, koło którego przechodzi tor kolejowy, zostało podmyte przez ulewę i obsunęło się, zasypując szyny, co spowodowało wykołajenie się pociągu towarowego. W tej samej okolicy w pobliżu dworca Tain wykołaj się pociąg po-

śpieszny. Katastrofa nie pociągnęła za sobą na szczęście ofiar ludzkich.

Również szosa Lyon — Marsylia została w kilku miejscach zasypana przez obsuwającą się ziemię, wobec czego przerwana została komunikacja samochodowa na tej linii. Wszystkie nawet mniejsze strumienie wystąpiły z brzegów, zalewając łąki i groząc powodzią.

## Anglia i Francja wyczołowały się z kontroli

(Dokończenie).

RZYM, 17. 9. (PAT). Londyński korespondent „Tribuny” stwierdza, że zdaniem kół zbliżonych do rządu angielskiego, Włochy powinny wystąpić z inicjatywą w sprawie dostosowania wyników konferencji śródziemnomorskiej do żądań Italii, przy czym ewent. propozycje skierowane być powinny nie do Francji i Anglii, ale do konferencji śródziemnomorskiej. Takie stanowisko, zdaniem korespondenta, jest dowodem, że Francja i Anglia postanowiły wspólnie dokonać na morzu Śródziemnym demonstracji morskiej, która będzie pierwszą generalną próbą współdziałania obu flot na wypadek wojny.

PARYŻ, 17. 9. (PAT). Korespondent berliński „Le Jour” donosi, iż obiegają tam pogłoski

na temat możliwości bliskiego zwołania konferencji krajów nadnaujskich pod egidą Rzymu i Berlina.

Konferencja ta miałaby odbyć się w jesieni w jednym z miast niemieckich.

Kwestia ta miała być omawiana w czasie ostatniej wizyty austriackiego sekretarza stanu spraw zagranicznych Schmidta w Berlinie i będzie również poruszana w czasie rozmów Mussoliniego z kanclerzem Hitlerem. Zaproszenia na tę konferencję zostałyby rozesłane wspólnie przez min. Neuratha i min. Ciano.

W niektórych kołach twierdzą, że kanclerz Schuschnigg, min. Kanya i premier Stojadinowicz mieli już wyrazić zgodę na reprezentowanie swych państw na tej konferencji.

GENEWA, 17. 9. (PAT). Dziś o godz. 12.30 podpisany został w siedzibie delegacji francuskiej, w obecności ministra Delbosa, występującego w charakterze przewodniczącego konferencji w Nyon, dodatkowy układ, dotyczący samolotów i okrętów, z wyjątkiem łodzi podwodnych. Układ ten zapewnia „pomoc i obronę” wszystkim statkom handlowym, zaatakowanym przez samoloty lub okręty, przy pogwałceniu zasad międzynarodowego prawa, ustalonego przez traktat w Londynie.

Zarządzeniem tym nie podlegają statki, płynące pod flagą hiszpańską. W wypadku, jeżeli zaatakowanie nastąpi przez okręt, przewyższający tonażem i uzbrojeniem okręty patrolujące, mogą one wezwać na pomoc inne okręty, wchodzące w skład patrolu.

## Demonstracje w Warszawie Pochód klasowców pod hasłem zwalczania antysemityzmu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W dniu wczorajszym klasowe związki zawodowe urządziły demonstrację na ulicach Warszawy pod hasłem walki z antysemityzmem.

W tym samym czasie na ul. Marszałkowskiej b. członkowie ONR oraz falangiści urządzili pochód, w czasie którego rozdawali ulotki o treści antysemickiej.

## Laguardia i Mahoney przeszli w pierwszych wyborach na prezydenta N. Jorku

NOWY JORK, 17. 9. (PAT) — W pierwszych wyborach, które odbyły się w czwartek, jako kandydaci na prezydentów miasta przeszli Laguardia i Ieremia Mahoney. W głosowaniu tym przepadł trzeci kandydat senator Copeland, wysunięty przez organizację demokratyczną m. Tammany Hall. Agitacja za kandydaturą sen.

Copelanda odbywała się pod znakiem zwalczania polityki reform, uprawianej przez prezydenta Roosevelta. Największą ilość głosów uzyskał Mahoney, zdecydowany zwolennik polityki prezydenta Stanów Zjednoczonych.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche, tanie z wodą, bież. ciepłą i zimną, blisko Dworca Główn. w WARSZAWIE w HOTELU ROYAL Chmielna Nr. 31. Kawiarnia - Bezpłatny garaż

## Paraliż dziecięcy gwałtownie się szerzy w Ameryce

NOWY JORK, 17. 9. (PAT) — W Chicago, Detroit, Milwaukee, Cleveland i innych miastach t. zw. „Centralnego Zachodu” szerzy się epidemia paraliżu dziecięcego.

W Chicago zarząd miasta zakazał z tego powodu wpuszczania dzieci na przedstawienia kinowe. W większości miast w tej części kraju otwarcie szkół odłożone zostało z powodu epidemii.

## Samolot niemiecki wylądował pod Sierakowem

POZNAŃ, 17. 9. (PAT) — Z Sierakowa donoszą: Na łące pod miastem wylądował samolot niemiecki, należący do szkoły lotniczej w Warnemuende. Przy lądowaniu aparat przekoziołkował, łamiąc śmigło. Załoga nie odniosła obrażeń. Pilot samolotu, Wilhelm Harms, lecący z pasażerem, szeregowcem szkoły lotniczej, Fukssem, oświadczył, że zbladził, a do lądowania zmusił go brak paliwa. Samolot zabezpieczono, lotników zatrzymano.

## Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach

**Przyjęcia na Zamku**

WARSZAWA, 17. 9. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego w towarzystwie podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Jerzego Paciorkowskiego.

WARSZAWA, 17. 9. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu p. ministra rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowskiego.

**Dunajewski przebywa w areszcie**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że były oenerowiec Dunajewski, który w czwartek w sądzie napadł na adwokata Dąbrowskiego, znajduje się dotychczas w areszcie.

**Zajścia na uniwersytecie lwowskim**

LWÓW, 17.9. (Tel. wł.). — Podczas zapisów na uniwersytecie lwowski doszło do ekscesów przeciwko studentom żydom. Kilku studentów żydów jest poturbowanych.

**„Młodzi idą”****Nowe pismo dla walki z endecją**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym na ulicach Warszawy zatrzymano kolporterów czasopisma „Młodzi idą”, którzy sprzedawali to pismo głośno wołając: „Nowe pismo dla walki z endecją”.

**Wstrząs podziemny w Łagiewnikach**

CHORZÓW, 17.9. (PAT) — Dziś o godz. 5.15 odczuło w Łagiewnikach silny wstrząs podziemny. W kilku domach zarzysowały się mury. Wypadku z ludźmi nie zanotowano.

**Urzednicy są pokrzywdzeni specjalnym podatkiem od uposażeń**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na ostatnim posiedzeniu między związkowego komitetu stowarzyszeń urzędników państwowych rozważano położenie urzędników w świetle nowego projektu preliminarza budżetowego na rok 1938-39.

W projekcie tym, według otrzymanych informacji, na uposażenia urzędnicze przewidziana jest suma około 1.300 milionów złotych.

Gdyby specjalny podatek od

**Zgon Szyllera-Szkolnika warszawskiego mistrza czarnej magii**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie „mistrz czarnej magii” Szyller - Szkolnik.

Szyller - Szkolnik był od kilkunastu lat bardzo popularną postacią w pewnych sferach.

Sredniego wzrostu, o bladej, szczerzej twarzy, czarnej bardzo kędzierzawej czuprynie, zawsze czarno ubrany, od szeregu lat zajmował się przepowiedaniem przyszłości, hypnolizmem, chiromancją i naukami tajemnymi, ciesząc się ogromnym powodzeniem wśród pragnących uchylić rąbka przyszłości.

Był czas, że do jego „gabinetu przyjęć” zgłaszały się osoby reprezentujące elitę towarzyską nie skąpiąc sutyh honorariów za horoskopy, czy wróżby.

W czasie okupacji niemieckiej Szyller - Szkolnik popisował się z kobiecymi mediami natatnymi sztuczkami w drugo-

**„Choraży” Krylenko obalony**

Stanowisko komisarza sprawiedliwości objął po nim Antonow-Owsiejenko, były poseł w Warszawie



Na ilustracji widzimy Krylenkę w chwili wygłaszania mowy prokura torskiej w słynnym procesie o sabotaż w Zagłębiu Donieckim, który odbył się przed kilku laty.

Donosiliśmy już, że centralny komitet wykonawczy R. S. F.S. R. usunął komisarza ludowego sprawiedliwości Krylenkę z jego stanowiska i zamianował komisarzem sprawiedliwości Antonowa - Owsiejenka.

Podczas gdy dotychczas nie było żadnych wiadomości o przeciwnościach politycznych pomiędzy Krylenką a Stalinem to dziwnym zbiegiem okoliczności jego następcą Antonow -

Owsiejenko był zwolennikiem Trockiego, który nawet złożył swój podpis pod opozycyjnymi dokumentami Trockiego.

Antonow - Owsiejenko ma obecnie 54 lata. Uchodził on za „specjalistę w sztuce rewolucji”. Podczas rozruchów marynarzy w latach 1906-7, w których Antonow - Owsiejenko był zawikłany, został on w Sebastopolu skazany na śmierć.

Udało mu się zbiec. Po upad-

ku caratu powrócił do Rosji. — Był członkiem komitetu pięciu, który kierował szturmem na pałac Zimowy, dając w ten sposób sygnał do rewolucji. (W komitecie tym zasiadali również Stalin, Trocki, Swierdłow). — Po zwycięstwie rewolucji Antonow Owsiejenko został mianowany komisarzem wojny na Ukrainę.

Na wiosnę 1924 roku popadł w sprzeczność z większością przywódców partii za poglądy

trockistowskie i wkrótce po tym został wysłany „na zesłanie” do Pragi czeskiej jako szef misji sowieckiej.

W roku 1928 pogodził się ze Stalinem, podporządkowując się dyktatorowi bez zastrzeżeń (jednocześnie z Krestinim). — Od r. 1928 do 1934 był posem w Warszawie. W r. 1936 w mianowany był jako „zagrożony przez czysikę”, ale już sam fakt, że powierzono mu tak odpowiedzialną placówkę, jak konsulat generalny w Bacelonie, dowodził, że cieszy się nadal pełnym zaufaniem Stalina.

W listopadzie 1917 roku miał miejsce jedyny w swoim rodzaju wypadek w dziejach świata, że młodzieńki choraży mianowany został dowódcą miliońskiej armii: był nim Krylenko, któremu po rewolucji listopadowej Lenin powierzył naczelną dowództwo armii.

Po upływie niewielu miesięcy został on odwołany i zastąpiony przez Trockiego. W Rosji jest on dość lubiany: nie za swe wojskowe zdolności, ani też za zdolności jurydyczne, lecz jako protektor szachistów rosyjskich.

Udało mu się zgromadzić w jednym stowarzyszeniu półtora miliona szachistów.

On był inicjatorem wielkiego moskiewskiego kongresu szachowego w r. 1926, a młodzi mistrzowie sowieccy zawdzięczają mu materialne poparcie.

On wezwał Aliechina z emigracji do ojezyny i postarał się dla Laskiera, emigranta z Niemiec, o stanowisko redaktora działu szachowego w „Izwestiach”.

Poza tym jest on popularny w Rosji jako organizator sportu górskiego. (Brał osobiście udział w kilku ekspedycjach wysokogórskich na szczyt Pamiru)

Wszystko to szło w parze z jego karierą państwową jako

generalnego prokuratora i od roku 1936 jako komisarza sprawiedliwości republiki sowieckiej.

Krylenko obalony został przez Wyszyńskiego, obecnego generalnego prokuratora. Gdy mniej więcej przed trzema miesiącami zezwolono Wyszyńskiemu polemizować na łamach „Prawdy” przeciwko umiarkowanemu poglądom Krylenki, wle dziano w Moskwie, że upadek jego jest nieunikniony.

**Zwłoki prezydenta Masaryka**

złożone w sali kolumnowej zamku praskiego

PRAGA, 17 września. (PAT). W piątek wieczorem zwłoki prezydenta Tomasza Masaryka

przewiezione zostały z Lan na zamek praski.

O godz. 19-ej trumna ułożona została na katafalku i przykryta flagą państwową, na której przypięto wszystkie cztery czechosłowackie odznaczenia wojskowe. W drodze do Pragi towarzyszył katafalkowi samo chody wiozące rodzinę zmarłego oraz szefów kancelarii cywilnej i wojskowej prezydenta republiki. Wzdłuż całej przeszło 40 kilometrowej drogi miejscowa ludność oraz różne organizacje utworzyły szpaler.

Od granicy Pragi orszakowi żałobnemu towarzyszył szwadron kawalerii. Na ulice miasta wyległy niezliczone tłumy publiczności, pragnące oddać hołd wielkiemu prezydentowi.

Na dziedzińcu zamku królewskiego w Pradze, dokąd orszak żałobny przybył o godz. 22-ej, oczekiwał prezydenta Benesz w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych oraz od-

dział legionistów czeskich w strojach historycznych.

Zwłoki Tomasza Masaryka złożone zostały w sali kolumnowej Zamku, gdzie od soboty rano otwarty zostanie dostęp dla publiczności.

**Delegacja polska**

WARSZAWA, 17 września. — (PAT). Na uroczystości pogrzebu prezydenta Masaryka została wyznaczona delegacja w następującym składzie: poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Pradze dr. Kazimierz Papee w charakterze delegata specjalnego i szef kancelarii cywilnej pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Minister Lepkowski.

**P. Fontange aresztowana przez wojska gen. Franco**

PARYŻ, 17.9. — Znana z sensacyjnego procesu o zamach dokonany na tle miłości do Mussoliniego aktorka i dziennikarka o awanturycznym zacięciu, p. Fontange, która po wyroku sądowym i odcierpieniu krótkiej kary, została wypuszczona na wolność, zniknęła z Paryża P. Fontange próbowała w Paryżu uzyskać paszport na wyjazd do Hiszpanii, jednak władze policyjne odmówiły, tak, że opuści

ła ona Paryż bez żadnych dokumentów i starała się przedostać drogą nielegalną do Hiszpanii, opanowanej przez wojska gen. Franco.

„Intransigeant” donosi, że pami Fontange, po przekroczeniu granicy francusko - hiszpańskiej, została aresztowana przez wojska powstające. Dziennik wyraża obawę, aby nie stała się ona bohaterką jakiejś nowej sensacyjnej afery.

**Rozruchy w Budapeszcie wskutek manifestacji nar. socjalistów**

BUDAPESZT, 17. 9. (PAT). Ubiegłej nocy w następstwie manifestacji narodowo - socjalistycznych doszło dwukrotnie do rozruchów, w czasie których 14 osób odniosło rany.

Pierwsze starcie nastąpiło przy ul. Andrassy'ego, gdzie narodowi socjaliści rozrzucali odezwy. Silne oddziały policyjne rozproszyły manifestantów.

Drugie starcie, poważniejsze-

go charakteru, wywołane zostało w dzielnicy, zamieszkałej przez ludność robotniczą, gdzie kilkudziesięciu przeciwników narodowego socjalizmu chciało rozpędzić zebranie, zorganizowane przez deputowanego skrajnej prawicy. Doszło do bójk i wręcz, w czasie której padło kilkanaście strzałów. Kres zajściu położyła policja.

**Polska — Dania 6:6**

KOPENHAGA, 17.9. (PAT) — W meczu rewanżowym Polska zremisowała wczoraj z drużyną duńską z wynikiem 6:6. Wyniki szczegółowe były następujące: W wadze piórkowej Frideriksen pokonał Raźniewskiego, w wadze lekkiej Woźniakiewicz zwyciężył przez techniczne k. o. Knudsen, Polus zaś Mathiensa, w półśredni. Taborek wygrał z Jacobsenem, w średniej Christsen pokbił Zarembe, w półciężkiej Lehmann zwyciężył Karpińskiego.

**Porażka Warty w Hannoverze**

HANNOWER, 17.9. (PAT) — Poznańska Warta rozegrała tu mecz z drużyną Heros - Eintracht. Zwyciężyli niemcy w stosunku 12:4.

# Likwidacja organizacji „Białych Kapturew”

## Stowarzyszenie skrajnie prawicowe ma mieć na sumieniu braci Roselli, Nawaszki i Juifa

PARYŻ, 17.9. (PAT) — Ścisła tajemnica w dalszym ciągu otacza dochodzenie w sprawie zamachów bombowych, tak, że opinia publiczna nie posiada po 6 dniach żadnych konkretnych informacji o wynikach dotychczasowego śledztwa policyjnego.

Z różnych pogłosek, krążących po Paryżu i znajdujących swój wyraz na łamach prasy, oddawna po raz pierwszy odciętej tak długo od szczegółowych informacji w sensacyjnej sprawie, wynika, że aresztowany w Tuluzie ANARCHISTA WŁOSKI TAMBURINI ZDOŁAŁ WYKAZAĆ SWE ALIBI W DNIU ZAMACHÓW PARYSKICH.

Mimo to jednak pozostaje on nadal w areszcie jako podejrzany o udział w zamachu na tunel w Cerbere oraz o kontakt z grupkami i organizacjami terrorystycznymi we Francji.

Władze śledcze przesłuchiwały w czwartek i piątek jakiegoś nowego tajemniczego świadka, który zgłosił się sam do policji, zastrzegając sobie jedynie utrzymanie swego nazwiska w tajemnicy.

Gorączkowa aktywność, rozwinięta przez policję paryską po wybuchu dwóch bomb, obejmując swym zasięgiem najrozmaitsze ośrodki i grupki terrorystyczne, wyraziła się ostatecznie w szeregu aresztowań, które zakomunikowane zostały prasie i stały się punktem wyjścia do sensacyjnych reportaży, obrazujących wykrycie tajnej organizacji terrorystycznej, która prowadziła swą działalność na terenie Paryża i Francji pod nazwą „BIAŁYCH KAPTUREW” (Cagoules Blanches).

O istnieniu tej organizacji policja posiadać miała informacje już oddawna, dopiero jednak po wybuchu bomb przystąpiono do jej likwidowania.

Jak twierdzi prasa paryska, organizacja ta ma grupować kilka tysięcy członków z kół skrajnie prawicowych, dla których nawet organizacje, jak „KRZYŻ OGNI-

STY” i „ACTION FRANCAISE” BYŁY ZBYT UMIARKOWANE i które stanowiły częściowo secesję ze wspomnianych ugrupowań.

Pośród osób dotychczas aresztowanych nie ma żadnego bardziej znanego nazwiska. W szeregu raportów i sensacyjnych domysłów na temat działalności tej organizacji, noszącej nazwę wziętą jakby z romansów kryminalnych i awanturnych powieści XIX wieku, wysuwane są twierdzenia, przypisujące jej cały szereg skrytobójstw o charakterze politycznym, dokonanych w ciągu ostatniego roku. M. in. niektóre dzienniki twierdzą, iż

organizacja „Białych kapturew” nie była obca sensacyjnemu morderstwu, popełnionemu na osobach dwóch włoskich działaczy politycznych braci ROSELLI, W SPRAWIE ZABOJSTWA NAWASZKI, a już zupełnie kategorycznie mówi się o niej jako o sprawcy zabójstwa przemytnika broni nazwiskiem Juif, który zamordowany został kilkunastoma wystrzałami z rewolweru w Imperii

U aresztowanych członków organizacji znaleziono pewną ilość broni — karabinów, granatów, a nawet podobno dwa karabiny maszynowe. Z oświadczeń aresztowanych

wynika, że aresztowania te nie wiążą się bezpośrednio z ostatnimi zamachami bombowymi, jednakże cała akcja pozostaje w związku z podjętym przez władze paryskie oczyszczenia terenu stolicy Francji z elementów terrorystycznych wszelkiego rodzaju.

PARYŻ, 17.9. (PAT) — Krążą tu uporcezywe pogłoski o rewizji, przeprowadzonej w biurach tygodnika „Powstaniec”, organu narodowej i socjalnej partii rewolucyjnej znanej z działalności antykomunistycznej i antymasońskiej.

# Poznańskie -- „zrabowana ziemia”

## Skandaliczny atlas niemiecki

BERLIN, 17.9. (Tel. wł.) — „Dziennik Berliński”, organ mniejszości polskiej, donosi o nowych represjach. Dziennik cytuje m. in. niedopuszczenie spółdzielni rolniczej w Opolu do udziału w wystawie rolnej i publicznych targach rolnych.

W Westfalii władze miejscowe dwukrotnie odmówiły polakom prawa postawienia na grobach swych bliskich pomników z polskimi napisami.

W Bochum, Oberhausen i Hamburg przeprowadzono rewizję w bibliotekach polskich, poszukując na próżno „Śpiewnika polskiego” i „Śpiewnika harcerskiego”.

Opolskie „Nowiny Codzienne” donoszą, że miejscowa „Gestapo” przekazała sprawę aresztowanych młodych polaków ze Śląska Opolskiego specjalnemu trybunałowi w Berlinie, utworzonemu dla sądzienia spraw zdrady stanu i zdrady kraju.

„Gazeta Olsztyńska” omawia nowo wydany atlas niemiecki, którego autorzy podają, że w Polsce mieszka 1.400.000 Niemców (800 tys.

w rzeczywistości). Ponadto atlas ten podaje kaszubów, jako odrębną narodowość niepolską, Warszawę amieszcza w środku „niemieckiej wyspy językowej”, a na województwach wielkopolskich umieszcza napis „geraubtes Land”, co znaczy zrabowany kraj.

GENEWA, 17.9. (Tel. wł.) — W czwartek w południe odbyło się poufne posiedzenie Komitetu trzech dla spraw Gdańska z udziałem min.

Edena, Delbosa i Sandlera, na którym wysoki komisarz ligi w Gdańsku złożył sprawozdanie o sytuacji w Wolnym Mieście.

Komitet bez dyskusji przyjął sprawozdanie do wiadomości, a komisarz Burchardt wyjechał natychmiast z Genuwy. Wynika stąd, że ostatnie prześladowania mniejszości polskiej w Gdańsku nie będą dyskutowane na obecnej sesji rady ligi.

# Aresztowanie świadka na sali

## w czasie procesu o zajęcia racławickie

MIECHÓW, 17.9. (PAT) W dniu wczorajszym po przerwie obiadowej sąd przystąpił do przesłuchania dalszych świadków, przy czym na sali panowała gorączkowa atmosfera.

Zaraz na wstępie obrona zwraca się z zapytaniem do przewodniczącego, czy wydał polecenie zatrzymania dwóch przesłuchanych już świadków. Przewodniczący oświadcza, że obrona zapytanie to winna skierować do odpowiednich władz.

Jako pierwszy zeznaje świadek Stanisław Stęposz. Świadek ten stwierdza, że oskarżeni Janik i Lój stali spokojnie przy strumyku, pły-

nącym u stóp wzgórza i zaprzeczają, jakoby zbierali kamienie i obrzucał nimi policję. Sąd wobec sprzeczności zeznań tego świadka z zeznaniami, złożonymi w toku dochodzenia, odczytał protokół zeznań, z których wynika, że oskarżeni Janik i Lój zbierali kamienie, po czym pobiegli na górę w kierunku kopca i obrzucali nimi policję.

Prokurator polecił świadka Stęposza zatrzymać, jako podejrzanego o złożenie fałszywych zeznań.

Następnie zeznają dalsi świadkowie, którzy nie nowego do rozprawy nie wnoszą.

Jedynie  
KREM i PUDER  
**THO-RADIA**  
zapewniają zdrową  
i piękną cerę  
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

**Strajk w TKTT**  
przedmiotem narad komisji arbitrażowej  
Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Głośny zatarg w teatrach stołecznych TKTT, który, jak wiadomo, wywołał trzydniowy strajk personelu technicznych, był wczoraj przedmiotem narad komisji arbitrażowej ministerstwa opieki społecznej pod przewodnictwem delegata ministerstwa, p. Wróblewskiego.

Komisja arbitrażowa wysłuchała przedstawicieli pracowników technicznych, którzy wysunęli żądania podwyżki płac w granicach od 20 do 25 procent oraz wynagrodzenia za trzy dni strajku.

Komisja odroczyła ogłoszenie orzeczenia do pierwszych dni przyszłego tygodnia.

**Artur Rydziński**  
w Warszawie  
WARSZAWA, 17 września. — (PAT). Przybył do Warszawy na dni kilka w sprawach prywatnych znakomity dyrygent Artur Rydziński, dyrektor orkiestry symfonicznej w Cleveland.

**Samolot**  
wpadł do morza  
LONDYN, 17 września. (PAT) W dniu dzisiejszym na wysokości wybrzeża Conway wpadł do morza wojskowy samolot. — Trzy osoby, stanowiące załogę, poniosły śmierć.

# Powódź w Raciborzu

Komunikacja odbywa się jedynie przy pomocy łodzi

BERLIN, 17.9. (PAT) Z Raciborza donoszą o wielkiej powodzi, która nawiedziła to miasto i okolice. Wysokość wody dochodziła w niektórych miejscach do siedmiu metrów.

Wylewu o podobnych rozmiarach nie notowano tu od 10 lat.

Na wielu ulicach miasta komunikacja odbywała się jedynie przy pomocy łodzi. Straż ogniowa alarmowana była często dla ratowania zalewanych mieszkań. Ucierpiał poważnie wielkie ogrody owocowe.

Dziś zanotowano spadek poziomu wody o blisko półtora metra, mimo to w okolicy miasta istnieją jeszcze poważne trudności komunikacyjne.

# Milion dolarów

## zapisła lokajowi i służącej

NOWY JORK, 17 września. (PAT) Zmarła niedawno w Tu xedo Park, miejscowości zamieszkałej przez amerykańską finansierę, sędziwa Nathalie Couch, ku zgorszeniu swych

bogatych sąsiadów, zapisła cały swój majątek, oceniony na milion dolarów, wraz z przepyszną willą w tej miejscowości — swoim służącemu, a mianowicie posługaczce, która u niej służyła 29 lat i lokajowi, który dla niej pracował lat siedemnaście.

Zmarła nie pozostawiła żadnej bliższej rodziny, a pretensje dalszych krewnych nie mają żadnej szansy powodzenia ze względu na doskonale pod względem prawnym zredagowany testament.

Dr. med.  
**B. Mrówka**  
choroby wewnętrzne  
powrócił  
przyjmuje 3—4 i 9—10 w.  
ul. 11-go Listopada 32, tel. 183-09

W poniedziałek, dn. 20 września r. b.  
**OTWARCIE WIELKIEGO SEZONU W KINIE „RIALTO”**

# ATAK O ŚWICIE

W rolach głównych: niezapomniany „Kapitan Blood” i „Orzeł Krymski”

## ERROL FLYNN

i znakomita Kay FRANCIS  
Realizacja: WILLIAM DIETERLE

...W twierdzy brytyjskiej, na zdobycie której cychają wrogie oddziały napwół dzikich, okrutnych Arabów, opanowanych żądzą krwi i mord, rozgrywa się dramat dwóch mężczyzn i jednej kobiety...



Jedynie dźwiękowe kino w ogrodzie  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!  
**ANNABELLA i Victor Franzen** w wielkim filmie zrealizowanym wg powieści Claude Farrere'a  
**NOC PRZED BITWĄ**  
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 g

# AKCJA ANTYŻYDOWSKA MŁODZIEŻY „OZONOWEJ”

Tryumfalny komunikat o przeprowadzonej operacji ławkowej w szkole Wawelberga i Rotwanda

## Konsolidacja obozu demokratycznego postępuje naprzód

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Kierownictwo Związku Młodej Polski, organizacji młodzieżowej O. Z. N. płk. Koca, rozesłało do redakcji pism komunikat następującej treści:

„Wczoraj w dniu rozpoczęcia wykładów w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i Rotwanda członkowie Zw. Młodej Polski przesadzili studentów żydów na lewą stronę audytorium. Przesadzanie żydów odbyło się w całkowitym spokoju przy ogólnym entuzjazmie licznie zgromadzonych w dniu rozpoczęcia wykładów słuchaczy szkoły, których część natychmiast podpisała deklaracje kandydackie do Związku Młodej Polski”.

Z komunikatu tego widać, że młodzież ozonowa przystąpiła do akcji ławkowej, którą dotąd prowadziła tylko młodzież, będąca pod wpływami Str. Narodowego i O. N. R.

Pozostawimy na boku sprawę „całkowitego spokoju”, w jakim się rzekomo ta akcja odbyła. Wczorajsze nasze telefonogramy z Warszawy stwierdzają, że nie obyło się bez ekscesów. Przyłączenie się młodzieży „Ozonowej” do akcji gwałtów antyżydowskich na wyższych uczelniach jest faktem, który nie może nie odbić się na ustosunkowaniu się grup prorządowych

do organizacji płk. Koca. Jeśli dotąd niektóre odłamy kombatanckie i sanacyjne zajmowały stanowisko wyczekujące - przyjazne wobec O. Z. N., dzisiaj wobec zaangażowania się tej organizacji w akcję, nie mającej nic wspólnego z porządkiem i praworządnością, jest jasne, że wypowiedzą się one przeciwko nowemu terrorowi politycznemu. To odsłonięcie kart ze strony

O. Z. N. sprzyja konsolidowaniu się obozu demokratycznego.

Nastawienie O. Z. N. powoduje szereg fermentów w obozie legionowym. Ostro mu się przeciwstawiają wszyscy szczerzy pilsudczycy. Oni to właśnie organizują lewicę legionową, która stanowi trzon opozycji. W Krakowie i w Wilnie stworzono dwa dzienniki, a w Warszawie tygodnik. Pisma te wyraźnie

przeciwstawiają się akcji O. Z. N. płk. Koca.

Jak donoszą pisma prawicowe, działacze lewicy legionowej zabiegają o stworzenie „Klubu Demokratycznego” i chcą postawić na jego czele b. premiera Bartla.

Konserwatyści informują, że prezesem „Klubu Demokratycznego” ma zostać b. premier J. Jędrzejewicz. Te same źródła donoszą, że płk. Grzędziński, główny organizator lewicy legionowej, musiał wyjść z wojska. Jak informuje „Słowo” wileńskie, „nie objął wyznaczonych mu pierwotnie placówki w D. O. K. w Przemyślu, lecz został w ostatnich dniach zawieszony w czynnościach”.

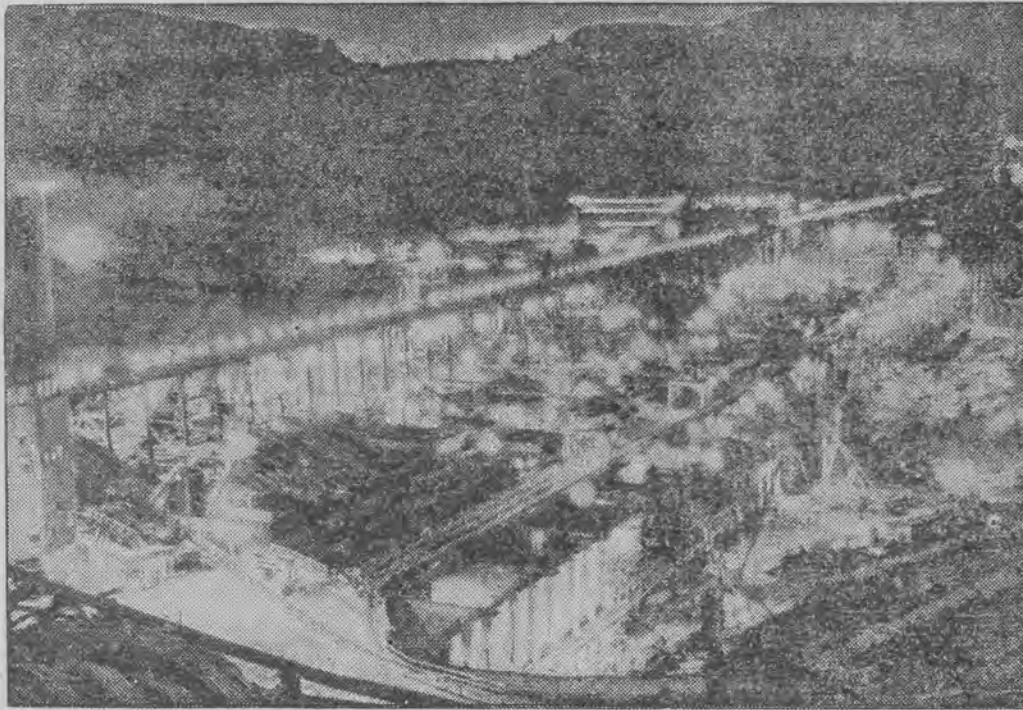
Wszystkie te informacje należy przyjąć z zastrzeżeniem. Dookoła wysiłków organizacyjnych lewicy legionowej, rzecz zrozumiała, krążył będzie jeszcze wiele plotek. Faktem jest jednak, że sanacyjna lewica konsoliduje się coraz bardziej i szuka dróg, przy pomocy których mogłaby ogarnąć jaknajszersze sfery demokratyczne społeczeństwa i stworzyć potężny obóz, który mógłby stawić czoło panoszącej się, ale stale tracącej na wpływach reakcji.

### Interwencja pos. Sommersteina

w Min. W. R. i O. P.

WARSZAWA, 17. 9. (ŻATY). W związku z zajściami przeciwko studentom - żydom w czasie wpisów na U. J. K. we Lwowie i Wyższej Szkole im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie poseł dr. Sommerstein interweniował w piątek w ministerstwie W. R. i O. P. u dyrektora departamentu szkolnictwa wyższego prof. Aleksandrowicza.

### Nocna symfonia pracy



Rzemięście oświetlony teren budowy nowej olbrzymiej tamy na rzece Columbia w Stan. Zjednoczonych.

### GRAND-KINO

Romantyczna  
Fascynująca  
Epopea

### ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

W rol. głównych

**Luiza Rainer**  
**Paul Muni**

Bilety ulgowe i bezpłatne bez względu na wiek.

Pocz. o g. 12 i 2-jej  
**PORANKI OD  
85 gr.**

## Reorganizacja na kolejach

Każdy pasażer, płacący za bilet, winien mieć zapewnione miejsce siedzące

W związku z podjętymi ostatnio na terenie ministerstwa komunikacji pracami i badaniami nad reformą taryfy osobowej i reorganizacją stosunków na kolejach, wysyłane są obecnie do władz centralnych wnioski, dotyczące projektowanych

zmian, zawierające postulaty pasażerów kolejowych.

M. in., jak nas informują, szereg organizacji gospodarczych przedstawił ministerstwu wnioski, co do załatwienia pilnych spraw, związanych z ruchem pasażerskim.

M. in. wskazano w tych wnioskach, że małe składy pociągów osobowych

dalekobieżnych i pośpiesznych na głównych magistralach kolejowych powodują w konsekwencji dość częste przeciążenia pasażerami. Znaczna część podróży nie mogąc znaleźć miejsca siedzącego w klasie im przysługującej, zmuszona jest do zajmowania

miejsce w korytarzach, podczas, gdy np. pasażerowie, korzystający z ulg i zniżek, zajmują miejsca siedzące.

Uważając, że pasażer, zwłaszcza niszczący pełną taryfę za przejazd, winien mieć zapewnione przez P. K. P. miejsce siedzące, wnioskodawcy proponują wydanie za rządzenia, istniejącego na kolejach zagranicznych, uprawniającego pasażerów do zajmowania w takim wypadku miejsca w klasie wyższej.

Poruszono również sprawę kontroli nad bagażem pasażerskim.

Przepisy taryfowe zezwalają na przewóz w wagonach osobowych bagażu ręcznego o wymiarach takich, aby pomieścić się na bagażowniku nad miejscem pasażera, a w wagonach przeznaczonych dla podróżnych z większym bagażem, bagażu nie cięższego nad 30 kg.

Wobec często zdarzających się przekroczeń przepisów, pasażerowie pociągów dalekobieżnych nie tylko, że nie mogą znaleźć miejsca siedzącego, ale również stojącego, gdyż korytarze i przejścia załadowane są cięższymi pakunkami, które powinny właściwie być oddane na bagaż.

Celem uniknięcia nieporozumień z pasażerami, należałoby, zdaniem wnioskodawców, wprowadzić ścisłą kontrolę za pośrednictwem służby pociągu, lub stacyjnej bagażu pasażerskiego dla niedopuszczenia do pociągów pasażerów z bagażem ponad normę przepisową.

### Konfiskata

hiszpańskiego numeru „Szpilek”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym został skonfiskowany numer tygodnika satyrycznego „Szpilek”, poświęcony satyrze hiszpańskiej.

Ponieważ konfiskata nastąpiła bardzo późno, wydawnictwo nie zdołało wydrukować drugiego nakładu.

## Stulecie aparatu Morse'a

Artysta i wynalazca mniej szczęśliwy od psa

Dnia 2 września 1937 roku miało sto lat od użycia po raz pierwszy piszącego przyrządu telegraficznego pomysłu Samuela Finley Breese Morse'a. Wszyscy wiemy, że ułożony przez niego alfabet jest kombinacją kresek i kropek, które zastępują litery i liczby.

Przyrząd był bardzo prosty, na stacji odbiorczej znajdował się magnes, którego kotwica była zaopatrzona w sztyft, piszący na przesuwającej się taśmie papierowej.

Postać wynalazcy jest dla nas odległa i nieznaną. Ktoby pomyślał, że Morse był doskonałym portreciścią.

Nie miał jednak szczęścia; nikt nie zamawiał u niego portretów.

Pewnego dnia, osłabiony z głodu, półprzytomny, napisał takie głęboko wzruszające słowa o sztuce w jednym ze swoich listów:

„Sztuka jest zbytkiem bezużytecznym. Nikt się nią nie zajmuje i nikt się o artystę nie troszczy. Pies jest bardziej szczęśli-

wy, niż artysta”.

Niezależnie od sztuki interesowała Morse'a elektryczność, a zwłaszcza jej źródła. W tym okresie znany był telegraf optyczny i sygnalizacja Chappe'a.

Morse zaczął pracować nad konstrukcją swego aparatu. Otoczył domek, w którym mieszkał, drutem miedzianym, długości 1.700 stóp i puścił prąd. Jakaż była jego radość, gdy spostrzegł, że vibracje aparatu udzielały się na całej długości drutu. Morse w celu skonstruowania aparatu sprzedał wszystkie cenniejsze rzeczy, jakie posiadał; został bez środków do życia.

Zwrócił się z prośbą do kongresu amerykańskiego o zapomogę. Rząd Stanów nie uwzględnił jego podania z roku 1837 i przyszedł mu dopiero z pomocą w 6 lat później w 1843 roku, zakładając pierwszą linię telegraficzną między Waszyngtonem i Baltimore, rodzinnym miastem Morse'a (1791 — 1872). Okazało się, że

nie tylko artysta, ale i wynalazca był mniej szczęśliwy „od psa”

### CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały superfilm francuskiej produkcji filmowej

### „NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA”

W rolach głównych:

**Danielle Darieux**  
**Albert Préjean**

Nadprogram: 8 rund emocjonującej walki o mistrzostwo świata!  
**25 minut zacieklej walki!**

„Ozarny Bombardier” Joe Luis nokautuje Jima Bradocka mistrza świata wagi ciężkiej!

Ceny miejsce na wszystkie seanse  
**od 54 gr.**

### Ks. Kentu w Paryżu

PARYŻ, 17. 9. (PAT) — Ks. Kentu przebywa obecnie w towarzystwie małżonki w Paryżu po powrocie z Jugosławii. Pomimo prywatnego charakteru tej wizyty przewidziany jest jednak w Paryżu szereg oficjalnych uroczystości na cześć pary książęcej.

### Prof. Stanisław Nirnstein

Wznowił lekcje gry fortepianowej

Warunki przystępne

Traugutta 12, m. 17

### Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Pilsudskiego 54, R. Rembelskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Umieszowskiego, Dąbrowska 24-a.

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1919.** — Dziś do rejestracji w wydziale wojskowym (Piotrkowska nr. 165) zgłosić się powinni mężczyźni, zamieszkali na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter M do S włącznie, oraz mężczyźni, zamieszkali na terenie XI komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter R do Z włącznie.

**PRZYMUSOWE SZCZEPIONIA PRZECIWBŁONICZE.** — Dziś do pierwszego, a w dn. 2 października do drugiego szczepienia powinny być zgłoszone dzieci, które z różnych usprawiedliwionych powodów nie mogły być w wyznaczonych terminach szczepione.

Zaznaczyć należy, że po ukończeniu szczepień zostanie przeprowadzona ścisła kontrola i rodzice dzieci nieszczepionych poniosą odpowiedzialność z art. 22 ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu, a mianowicie podlegać będą karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 zł.

#### OSOBISTE.

P. Tadeusz Cichecki — kierownik sekretariatu prezydijskiego sądu okręgowego w Łodzi i p. Kazimierz Staehlewski - Sobolewski — komornik sądu grodzkiego w Łodzi, przeniesieni na równorzędne stanowisko do Warszawy, za zasługi na polu pracy społecznej zarządzeniem prezesa rady ministrów z dnia 14 września r. b. odznaczeni zostali srebrnym Krzyżem Zasługi.

P. Mikołaj Grocholski, b. przewodniczący oddziału karnego sądu grodzkiego w Łodzi objął urzędowanie w IV wydziale karnym.

P. Jan Salomanowicz — sędzia sądu grodzkiego w Wadowicach, przeniesiony na równorzędne stanowisko do sądu grodzkiego w Łodzi, objął urzędowanie w oddziale cywilnym.

#### Nadkomisarz Pollak powrócił z urlopu

Wczoraj powrócił z urlopu i objął urzędowanie kierownik wydziału śledczego w Łodzi nadkomisarz Stanisław Pollak.

W związku z tym p. o. kierownika wydziału śledczego komisarz Kowalczyk objął swe stanowisko kierownika I brygady wydziału śledczego.

## Zarząd zw. lekarzy w Łodzi

poda się do dymisji na posiedzeniu w dn. 22 b. m.

Na dzień wczorajszy wyznaczono zostało posiedzenie zarządu związku lekarzy P. P. obwo- du łódzkiego. Posiedzenie to ze względu na naturę techniczną nie mogło jednak dojść do skutku i zostało odroczone do przyszłej środy, dnia 22 września r. b. godz. 20.30.

Jak nas informują, na porządku dziennym posiedzenia zarządu znajdują się sprawy, wynikające z ostatniego walnego zebrania, na którym, jak wiadomo, odrzucono przytłaczającą większością głosów projekt wprowadzenia „paragrafu aryjskiego” do związku oraz wyrażono votum nieufności obecnemu zarządowi. Poza tym na posiedzeniu omawiana będzie wytworzona sytuacja na terenie łódzkiego obwo- du, w którym dojść musi do rozłamu.

Zarząd obwo- du na posiedze- niu powzięnie decyzję w sprawie złożenia mandatów oraz wyznaczy termin nadzwyczajnego walnego zebrania, celem dokonania wyboru nowych władz związku oraz wyboru, w myśl uchwał poprzedniego zebrania, nowych delegatów na ogólnopolski zjazd do Poznania.

#### Starosta dr. Mostowski powrócił z urlopu

Powrócił z urlopu starosta grodzki dr. St. Mostowski. Na dworcu w Łodzi witali go wice- starosta dr. R. Kalata oraz komendant insp. Elsser-Niedzielski.

W niedzielę, dn. 19 września, jako w pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanego

**B. P.**

### Izydora Jakubowicza

emer. kier. Publ. Szk. Pow. w Łodzi

odbędzie się o godz. 1 m. 30 na ementarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

**RODZINA**

Jutro, w niedzielę, dnia 19 b. m., w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca

### b. p. Arona Lusternika

odbędzie się o godzinie 12 na ementarzu żydowskim nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, na które krewnych i znajomych zaprasza

**RODZINA**

Jutro, dnia 19 bm., jako w pierwszą rocznicę śmierci

### b. p. Ireny Gombińskiej

odbędzie się na ementarzu żydowskim o g. 11.30 pp. nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia

**RODZINA**

## Rozwiązanie gminy żydowskiej? Akcja „folkistów”, sjonistów i „Mizrachi”

Donosiliśmy już, iż przedstawiciele folkistów, sjonistów i „Mizrachi” ustąpili z rady i zarządu gminy żydowskiej w Łodzi, celem zaprotestowania przeciwko gospodarce większości agudowskiej. Po złożeniu mandatów przez wyżej wspomnianych reprezentantów partii żydowskich rada gminy została w poważnym stopniu zdekompletowana.

Obecnie partie podejmują akcję, zmierzającą do rozwiąza-

nia władz gminy i rozpisania nowych wyborów.

Na dziś rano wyznaczony został wiec folkistów, na którym powzięte zostaną pierwsze w tej mierze rezolucje, celem przesłania do władz nadzorczych.

W sprawie wytworzonej sytuacji w gminie prezes, poseł Minberg udzielił wczoraj prasie wyjaśnień. Oświadczył on, iż przez złożenie mandatów szeregu radnych, rada gminy nie została zdekompletowana. Na

25 radnych pozostało 17, zaś skład zarządu zmniejszył się z 8 do 6 osób. Prez. Minberg nie chce wypowiedzieć się co do meritum sprawy, aż do czasu otrzymania oficjalnych rezolucji, aczkolwiek jest zdania, że bardziej właściwym posunięciem byłoby, gdyby partie opozycyjne zwróciły się do gminy w sprawie wspólnego wystąpienia do władz o rozpisanie nowych wyborów.

## Człowiek, któremu naruszono mózg

już 6 dni żyje w szpitalu w Radogoszczu

Lekarze szpitala w Radogoszczu żyją obecnie pod wrażeniem niezwykłego wypadku w medycynie.

W niedzielę w nocy przywieziono do szpitala karetką miejskiego nogolowia ratunkowego

37-letniego Wiktora Przybyszewskiego (Szopena 34). Przybyszewski został przed domem przy ulicy Blacharskiej 23 napadnięty przez kilku osobników, z których jeden zadał mu tak straszliwe ciosy rygłem w głowę, że naruszył mu poważnie mózg.

Gdy przybył na miejsce lekarz pogotowia stwierdził stan agonizacyjny i nie nakładając nawet opatrunków niezwłocznie przewiózł śmiertelnie rannego do szpitala w Radogoszczu. Tu lada chwila oczekiwano śmierci Przybyszewskiego.

Stał się jednak niemal cud. Przybyszewski mimo, że upłynęło już sześć dni żyje. Doznał natomiast porażenia kończyn górnych i dolnych oraz stracił słuch. Przybyszewski je

i pije oraz rozmawia, choć absolutnie nie reaguje na to, co się doń mówi.

Człowiek z naruszonym mózgiem znajduje się stale pod obserwacją lekarzy. Jest nadzieja, że uda się uratować Przybyszewskiego od śmierci, szpitala jednak nigdy nie będzie już mógł opuścić.

Godzi się zaznaczyć, iż napadnięty został w tym samym czasie brat Przybyszewskiego, 40-letni Władysław, który jednak doznał lżejszych obrażeń. Policja dokonała szeregu aresztowań w związku z krwawą na paścią na braci Przybyszewskich.

#### Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach

**„ESPLANADA”**  
Piotrkowska 100 — tel. 111-92  
CIASTA DESEROWE i OWOCOWE. Specjalność: **Śliwkowe z kremem i jabłkowe**  
HERBATNIKI, KEKSY, BABY FIRMOWE.  
Czekolada i Karmelki Wedla po cenach fabrycznych.

Poleca na sezon jesienny:

## Przymusowe lądowanie samolotu na Polesiu Widzewskim

Wczoraj rano wobec korzystnej pogody z lotniska w Lublinku wystartowały samoloty do ewentualnych lotów.

W. D. 8 członek aeroklubu łódzkiego 19-letni Jan Gałazka (Napierkowskiego 94).

Lecąc nad miastem Gałazka stwierdził nagle defekt w maszynie i zmuszony był niezwłocznie lądować.

Przymusowe lądowanie nastąpiło na polu na Polesiu Widzewskim w pobliżu parku 3-go Maja.

W czasie lądowania uszkodzone zostało podwozie samolotu. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku. Uszkodzony samolot odtransportowano na lotnisko w Lublinku.

**Ala Izbička**  
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.  
DYZURY. TEL. 246-36.

**CASINO**  
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10  
Uroczyste otwarcie sezonu  
Dziś o g. 12 i 2  
**2 PORANKI 80**  
Cena od 80 GR

Porywający rozmachem i genialną realizacją  
**Największy film wszystkich czasów**  
**ZAGINIONY HORYZONT**  
W roli głównej: **Ronald Colman**

ZŁ. 315  
wycieczki co tydzień



**PARYŻ**

**FRANCOPOL**  
Warszawa, Marowiecka 9

### Kelnerzy walczą o honorowanie umowy

Komisja międzyzwiązkowa kelnerów i kuchmistrzów, w czasie kontroli stwierdziła, że w kawiarni Carlo przy ulicy Piotrkowskiej 85 niehonorowana jest umowa zbiorowa.

Ponieważ nie zdołano uzyskać porozumienia proklamowany został przez komisję dwu godzinny strajk protestacyjny w Carlo. Po strajku administracja zakładu nie chciała pracowników dopuścić do pracy. Wczoraj sytuacja została wyjaśniona i pracownicy podjęli normalne zajęcia.

W wyniku kontroli zakładów gastronomicznych komisja międzyzwiązkowa wystąpiła wnioskami do referatu karnego inspektoratu pracy przeciwko firmom Carlo, Tabarin, Aersallles, Biały Bar, Geisler i in. o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za niehonorowanie umowy zbiorowej.

Radocię sprawia  
OBUWIE szkolne  
**Lee**



Piotrkowska 56.











# L. BEKER ŚRODMIEJSKA 25

TEL. 155-28

Zawładania Sz. Panie, iż powrócił z Paryża z najnowszymi modelami i JUŻ PRZYJMUJE.

Lekarz-dentysta  
**ZYTNIKA-KAHANOWA**  
11 listopada 9  
telef. 133-58  
wznowiła przyjęcia

Dr. med.  
**M. Dawidowicz**  
POWRÓCIŁ  
chor. wewn.  
ELEKTROKARDIOGRAFJA  
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)  
ul. Narutowicza 42  
Tel. 184-91 Godz. 5-7

DOKTOR  
**KLINGER**  
spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i skórnych  
(włosów)  
powrócił  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
W niedziele i święta od 10-12

DOKTOR  
**REICHER**  
Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i seksualnych  
leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 pp.  
w niedziele i święta od 9-12 w.

Dr. med.  
**TREPMAN**  
specjalista chorób wenerycznych  
skórnych, moczopielowych  
Zawadzka 6, tel. 234-12  
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-9 w  
w Lecznicy „OMEGA”  
Główna 9, od 4-6 wiecz.

Dr. med.  
**Paulina Lewi**  
specjalista  
chorób kobiecych i akuszerii  
przeprowadziła się na  
Śródmiejską 28  
telef. 240-10  
przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz.

PRZYCHODNIA dla chorych  
**WENERYCZNIE**  
mężczyzn i kobiet  
**PIOTRKOWSKA 88**  
leczenie chor. weneryczn. i skórnych  
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-  
lekarz. Przychodnia czynna od 9 r.  
do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny.  
PORADA 3 ZŁ.

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

Niesamowite wrażenia — **ALPY W ŁODZI**  
**Garmisch-Partenkirchen**  
to rzadki program w **FOTOPLASTIKONIE, Moniuszki 2**  
Wielście 25 gr. — dla młodzieży 15 gr.

**MEBLE NOWOCZESNE** B-cia ORENBUCH PIŁSUDSKIEGO 50  
do nowoczesnych mieszkań — architektura wnętrza  
— projektują i wykonują — Wykonujemy również meble stylowe!

**FUTRA** W WIELKIM WYBORZE Amzel i Kompel PIOTRKOWSKA 41 i 60  
pg. najnowszych modeli — poleca firma — Tel. 217-29. Dogodne warunki. Pracownia kuśnierska na miejscu

**KINO TON** Dziś i dni następnych!  
Przepiękna polska komedia muzyczna p. t.  
**Dyplomatyczna żona**  
W rolach głównych:  
Jadwiga Kenda, Cwiklińska, Znicz i in.  
Kopernika 16. Początek o godz. 4-ej, w święta o 2.

Konces. **PRZEDSZKOLE**  
**Janiny Waldman-Wajsmanowej**  
Śródmiejska 25, tel. 118-32.  
POCZĄTEK ZAJEĆ 10-go WRZEŚNIA R. B.  
Rytmika i perkusja pod kierunkiem dyplomowanej rytmiczki. — Kompletly przygotowawcze.

Institut  
**Militeau**  
Kosmetyka lecznicza  
Lampa kwarcowa  
Al. Kościuski 41  
tel. 204-89

LEKARZ - DENTYSTA  
**E. Gliksman-Freundlichowa**  
powróciła  
Zawadzka 16-a Wólczańska 2  
Telefon 164-47

DR. MED.  
**J. Herszfinkel**  
wznowił przyjęcia  
Śródmiejska 17  
front, I piętro. Tel. 111-87.

DR. MED.  
**J. HAJMAN**  
choroby wewnętrzne  
Aleje Kościuski 97  
(róg Bandurskiej), tel. 163-12  
powrócił

## Ogłoszenia drobne

**Nauka i wychowanie**  
ENGLISH teacher gives lessons and conversation. Cegielniana 3, m. 5, tel. 153-14. 333-4

MARIA Bluminówna, rutynowana nauczycielka, wznowiła lekcje gry fortepianowej. Tel. 26000.

FRANCUSKIEGO gruntownie, wszechstronnie udziela absolv. Uniw. Paryskiego (Licencia es Lettres) Rozenblum, Śródmiejska 7, m. 11, tel. 151-47 (9-10 g.).

### Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Taniol! Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: Proszę mnie zawiadomić listownie. S. Karabanow, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Mistrz dyplomowany i cechowy.

TWO MUZYCZNE „Hazomir”, Al. Kościuski 21, rozpoczęło zapisywać nie nowych członków do chóru i orkiestry. Do chóru: w sobotę i niedzielę pomiędzy 5 — 7, zaś w poniedziałek i czwartek pomiędzy 8,30 — 10. Do orkiestry: w niedzielę pomiędzy 5 — 7. 350-2

CZYSZCZE sufity, ściany, tapety suchym chemicznym sposobem. Ceny niskie. Wiadomość: Samuel Wiatrak, sklep farb, Mała 2, róg 6-go Sierpnia, lub tel. 234-04.

REMONTUJĄC mieszkania pamiętaj uszczelnic okna i drzwi systemem A. Frydsona. — Chroni latem od kurzu, zimą od wiatru. Ceny obecnie zniżone o 30 proc. Trwałość długoletnia. — Dzwonió 265-28.

ODŚWIEŻAM suchym chemicznym sposobem sufity, ściany, tapety. Bez kurzu, szybko i tanio. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. od 9-ej rano do 7 wiecz. 126 68. 241-13

OGRODY, ogródki podwórzowe, no wcześniej projektuje, zakłada Koplin, Pomorska 109, tel. 245-94. 459-2

ZAGINAŁ kwit Elektrowni Łódzkiej nr. 27844 na zł. 60.— wyd. na nazw. Leon Tartakower, Pomorska nr. 21.

### Lokale

PIERWSZORZĘDNY lokal sklepowy z urządzeniem lub bez do wynajęcia na 6 miesięcy. Chłodnia, ul. Piotrkowska 18.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w cichym domu z wszelkimi wygodami Oferty do admin. sub „Spokój”.

DO WYNAJĘCIA większe i mniejsze lokale handlowe i mieszkania w froncie i oficynie. Wiadomość w administracji domu Piotrkowska 17. tel. 183-65. 438-2

POKÓJ umeblowany dla pana (izr.) do wynajęcia. Południowa 28, lewy front, II p. m. 11. Obejrzeć: 2 — 4 pp. i 8 — 10 wiecz. 419-2

Sygnatura: IV Km. 535 | 36  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Załkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1937 r. o godz. 13 w Łodzi przy ulicy Przejazd 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z obrusu, fortepianu, kredensu z pomocnikiem, stołu, 10 krzeseł, zegara, toalety i szafy na rzecz firmy „Konsorcjum” oszacowanych na łączną sumę zł. 1585.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 30. 8. 1937 r.  
Komornik (—) Załkowski.

Do akt. Nr. Km. XV/1422 | 21  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 21 września 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 620.—

a mianowicie:  
mebli, obrazów i innych które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 3.9. 1937 r.  
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.

6 POKOI z kuchnią, wszelkie wygodny, winda, w dobrym stanie do wynajęcia. Wiadomość u właśc. domu Narutowicza 37, fr. II p, tel. 176-63 lub 171-18. 641-8

### Posady

MŁODA izrael. do pomocy w gosp. poszukiwana. Wiadomość: Lewita, Wólczańska 63, od 9-10 i 14-16.

### Kupno i sprzedaż.

**MEBLE**  
stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły, saloniki, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. — Ceny niskie, warunki dogodne  
**105 Piotrkowska 105**  
w podwórzu, telef. 136-27  
S. BIMKE

KUPIE niedrogo używaną szafkę amerykańską. Oferty z podaniem ceny pod „Szafka”. 1595-4

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2  
Pocz. o 12-ej

Dziś i dni następnych!  
**X-27**  
MARLENA DIETRICH  
W roli głównej

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16  
Pocz. o 12-ej

Ostatnie dni!  
Kapitałna komedia muzyczna p. t.  
**„PIETRO WYŻEJ”**  
W rol. Bodo, Grossówna i Orwid

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej